

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodniczący	SSA Dariusz Czajkowski (spr.)
Sędziowie	SSA Janusz Sulima SSO del. Ryszard Filipow
Protokolant	Anna Tkaczyk

przy udziale prokuratora Jana Karwowskiego

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2017 r.

sprawy **M. B. (1) s. Z.**

oskarżonego z art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 148§ 1 k.k. w zb. z art. 156§ 2 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k., art. 190§ 1 k.k. w zw. z art. 64§ 1 k.k.

z powodu apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 30 stycznia 2017 r. sygn. akt II K 50/16

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. kwotę 738zł, w tym kwotę 138zł należnego podatku VAT za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję.

UZASADNIENIE

M. B. (1) został oskarżony o to, że

I. w dniu 10 września 2016r., około godz. 22.00. na terenie parku przy ul. (...) w Z., woj. (...), będąc uprzednio karanym i przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, działając z zamiarem umyślnym ewentualnym, usiłował pozbawić życia M. S. (1) w ten sposób, że posiadany przy sobie nożem kuchennym z ostrzem o długości 8 cm zadał mu jedno uderzenie w okolice jamy brzusznej, powodując obrażenia w postaci rany klutej powłok jamy brzusznej po stronie lewej od linii pośrodkowej przedniej w nadbrzuszu penetrującej do narządów jamy brzusznej z dwumiejscowym uszkodzeniem ściany żołądka i pierwszej pętli jelita czczego stanowiącej chorobę realnie zagrażającą życiu mogącą skutkować zgonem pokrzywdzonego z powodu wstrząsu

hipowolemicznego /z wykrwawienia/ i septycznego/ z zapalenia otrzewnej/, do którego to skutku nie doszło z uwagi na niezwłocznie udzieloną pokrzywdzonemu pomoc medyczną i stosowne zabiegi operacyjne,

tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 10 września 2016r., około godz. 22.30, na ul. (...) w Z., woj. (...), będąc uprzednio karany i przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, groził pozbawieniem życia A. O. mówiąc do niego, że jedną osobę już ugodził nożem i że on będzie następny, która to groźba wzbudziła w min uzasadnioną obawę, że będzie spełniona.

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łomży z dnia 30 stycznia 2017 r., sygn. akt II K 50/16 :

I. Oskarżonego M. B. (1) w granicach czynu zarzucanego mu w punkcie I. aktu oskarżenia uznano za winnego tego, że w dniu 10 września 2016r., około godz. 22.00. na terenie parku przy ul. (...) w Z., woj. (...), będąc uprzednio karany i przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, działając umyślnie z zamiarem bezpośrednim spowodowania u pokrzywdzonego M. S. (1) ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, posiadającym przy sobie nożem kuchennym z ostrzem o długości 8 cm zadał mu jedno uderzenie w okolicę jamy brzusznej, powodując obrażenia w postaci rany klutej powłok jamy brzusznej po stronie lewej od linii pośrodkowej przedniej w nadbrzuszu penetrującej do narządów jamy brzusznej z dwumiejscowym uszkodzeniem ściany żołądka i pierwszej pętli jelita czczego stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu tj. czynu z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to z mocy art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazuje go, a z mocy art. 156 § 1 pkt 2 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.

II. Oskarżonego M. B. (1) uznano za winnego zarzucanego mu czynu w punkcie II. aktu oskarżenia i za ten czyn z mocy art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. skazano go i wymierzono mu karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności.

III. Na mocy art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączono oskarżonemu M. B. (1) kary pozbawienia wolności i wymierzono karę łączną 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności.

IV. Na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczono oskarżonemu M. B. (1) okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie od dnia 10 września 2016 r. godz. 23:50 do dnia 22 listopada 2016 r.

V. Na mocy art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego M. B. (1) obowiązek częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i w związku z tym zasądzono od M. B. (1) na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) kwotę 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych.

VI. Na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeczono przepadek na rzecz Skarbu Państwa służącego do popełnienia przestępstwa przedmiotu w postaci noża kuchennego koloru niebieskiego – zapisanego pod numerem 8/16 poz. 1 księgi depozytów.

VII. Na mocy art. 230 § 2 k.p.k. nakazano zwrot oskarżonemu M. B. (1) przedmiotów w postaci czapki z daszkiem w kolorze białym ze znaczkiem firmowym (...), Bluzy sportowej w kolorze białym, koszulki polo koloru białego, spodenek koloru białego, butów sportowych koloru niebieskiego z napisem (...)- zapisanych pod numerem 8/16 poz. 2 - 6 księgi depozytów.

VIII. Zasądzono od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. D. kwotę 1020 złotych podwyższoną o należną stawkę podatku od towarów i usług, przewidzianą dla tego rodzaju czynności, obowiązującą w dniu orzekania w kwocie 234,60 złotych tj. łącznie 1254,60 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt cztery 60/100) złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu M. B. (1).

IX. Zwolniono oskarżonego M. B. (1) od opłaty i pozostałych kosztów sądowych.

Powyższy wyrok na korzyść oskarżonego w zakresie wymiaru kary i środka karnego zaskarżył jego obrońca, a na niekorzyść oskarżonego - w odniesieniu do pkt. I i III w całości – pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego.

Obrońca zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucił rażąco niewspółmierność (surowość) kary wymierzonej oskarżonemu za czyn z pkt. I wyroku w wymiarze 8 lat pozbawienia wolności, która pozostaje w dysproporcji do zawinienia oskarżonego, jego postawy w toku procesu oraz w zakresie wymiaru obowiązku częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę określonego w pkt. V wyroku w wysokości 50.000 zł.

Stawiając powyższy zarzut obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez obniżenie kary za pierwszy czyn do 5 lat pozbawienia wolności oraz wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 5 lat pozbawienia wolności, a także orzeczenie wobec oskarżonego obowiązku częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i zasądzenie od M. B. (1) na rzecz pokrzywdzonego M. S. (1) kwoty 15.000 zł.

Z kolei pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., poprzez błędną kwalifikację czynu zabronionego polegającą na skazaniu oskarżonego za przestępstwo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu opisanego w pkt I Wyroku, podczas gdy prawidłowe, w tymże zakresie, ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji w postaci:

a. zeznań oskarżonego M. B. (1) wskazujących, iż oskarżony udał się do parku zwanego (...), celem zemsty na dwóch chłopakach przez których został tydzień wcześniej pobity i w tym celu zabrał ze sobą nóż kuchenny oraz, że ugodził M. S. (1) nożem w brzuch

b. opinii sądowo-psychiatrycznej potwierdzającej, iż M. B. (1) w trakcie popełniania zarzucanego mu czynu (tj. pchnięcie M. S. (1) nożem w brzuch) miał zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem. Ponadto biegli w przedmiotowej opinii wskazali, iż możliwość kontrolowania przez M. B. (1) impulsywności i skłonności do agresji były upośledzone przez stan upojenia alkoholowego. W fazie upojenia alkoholowego można zaobserwować różnorodne zaburzenia emocjonalne i labilności uczuciowej, stany zwiększonej pobudliwości emocjonalnej i labilności uczuciowej z tendencją do wyzwalania silniejszych emocji. Osoby w tym stanie cechuje wzmoczona ksbobność prowadząca do zwiększonej wrażliwości i urażliwości na różne, nawet błahe bodźce, taktowane jako wrogie, wywołujące niewspółmierne do ich wagi odczyny emocjonalne, co przyczynia się do łatwiejszego wyzwalania gniewu i złości.

c. zeznań poszkodowanego M. S. (1), który wskazał, iż w dniu 10 września 2016 r. przebywał wraz z grupą znajomych w parku zwanym (...), wówczas podszedł do nich M. B. (1) i zadał pytanie czy nie widzieli (...), poszkodowany sprawdzając coś w tym czasie w telefonie odpowiedział: CO? Słyszając to oskarżony bez żadnych innych pytań podszedł i zadał M. S. (1) jedno uderzenie nożem w okolicy jamy brzusznej. Poszkodowany poczuł, iż oskarżony przesunął ostrze noża ku górze, tak jakby chciał mu rozciąć brzuch.

d. zeznań M. C., wskazującego, iż w dniu 10 września 2016 r. przebywał wraz z grupą znajomych w tym z M. S. (1) w parku zwanym (...), wówczas podszedł do nich M. B. (1) i zadał pytanie czy nie widzieli „S.”, M. S. (1) sprawdzając coś w tym czasie w telefonie odpowiedział: CO? Słyszając to oskarżony M. barwik bez żadnych innych pytań podszedł i zadał M. S. (1) jedno uderzenie nożem w okolicy jamy brzusznej.

e. zeznań M. B. (2) wskazujących, iż oskarżony M. B. (1) nie poprosił go o wezwanie karetki pogotowia do rannego poszkodowanego M. S. (1), co potwierdza, fakt, iż M. B. (1) godził się na skutki dokonanego przez niego czynu w postaci śmierci poszkodowanego M. S. (1)

wskazują, iż M. B. (1) dopuścił się przestępstwa z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., tj. M. B. (1) w dniu 10 września 2016 r., około godz. 22:00 na terenie parku przy ul. (...) w Z., woj. (...), będąc uprzednio karany i przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności

za umyślne przestępstwo podobne, działając umyślnym ewentualnym, usiłował pozbawić życia M. S. (1) w ten sposób, że posiadany przy sobie nożem kuchennym z ostrzem o długości 8 cm zadał mu jedno uderzenie w okolicy jamy brzusznej, powodując obrażenia w postaci rany klutej powłok jamy brzusznej po stronie lewej od linii pośrodkowej przedniej w nadbrzuszu penetrującej do narządów jamy brzusznej z dwumiejscowym uszkodzeniem ściany żołądka i pierwszej pętli jelita czczego stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu mogącą skutkować zgonem z powodu wstrząsu hipowolemicznego z wykrwawienia i septycznego z zapalenia otrzewnej, do którego skutku nie doszło z uwagi na niezwłoczne udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej i stosowne zabiegi operacyjne;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia mogący mieć wpływ na treść orzeczenia, a polegający na:

1. uznaniu, że oskarżony M. B. (1) mimo, iż przyznał, że poszedł do parku z nożem kuchennym z zamiarem zemsty na mężczyznach, którzy go pobili, godząc nożem M. S. (1) w brzuch nie działał z zamiarem ewentualnym dokonania zabójstwa, bowiem M. S. (1) został ugodzony niejako „przez przypadek” pod wpływem impulsu oraz, że skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego nie był objęty co najmniej zgodą M. B. (1), w sytuacji, gdy okoliczności czynu, zachowanie sprawy i pozostawienie pokrzywdzonego bez udzielenia pomocy uzasadniają stwierdzenie, iż oskarżony powinien zostać skazany za przestępstwo usiłowania popełnienia zabójstwa w zamiarze ewentualnym

2. uznaniu, że M. S. (1) został ugodzony przez M. B. (1) przez przypadek, pod wpływem impulsu, bowiem mężczyźni wcześniej nie znali się i nie mieli ze sobą żadnych zatargów, w sytuacji gdy M. B. (1) do parku udał się celowo w poszukiwaniach osób, z którymi wcześniej miał bliżej nieokreślone zatargi zabierając przy tym ze sobą nóż kuchenny z zamiarem jego użycia, a cios zadał celowo, po zadaniu pytania grupie osób, czy widzieli S. i słysząc odpowiedź pokrzywdzonego: Co?

3. uznaniu, że oskarżony M. B. (1) godząc nożem M. S. (1) w brzuch nie działał z zamiarem ewentualnym dokonania zabójstwa oraz że skutek w postaci śmierci pokrzywdzonego nie był objęty co najmniej zgodą M. B. (1), w sytuacji, gdy zeznania świadka w osobie M. B. (2) potwierdzają, iż oskarżony M. B. (1) nie poprosił go o wezwanie pomocy medycznej, celem ratowania życia i zdrowia pokrzywdzonego M. S. (1), lecz po zadaniu ciosu nożem w pokrzywdzonego oddalił się z miejsca przestępstwa, nie udzielając pomocy, a nie znając innych osób przebywających w tym czasie w miejscu zdarzenia, gdzie M. B. (1) nie mógł przypuszczać, iż którakolwiek z osób udzieli pokrzywdzonemu pomocy lub też wezwie pomoc, co wskazuje, iż godził się ze śmiercią pokrzywdzonego

4. uznaniu, iż brak jest podstaw do przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 148 § 1, tj. usiłowania zabójstwa, bowiem M. B. (1) zadał ofierze jeden cios i mimo całkowitego zaskoczenia tym faktem M. S. (1), uderzeń więcej nie ponawiał. Do zadania ciosu posłużył się kuchennym nożem do obierania ziemniaków o ostrzu o długości 8 cm, zatem nie sposób uznać, aby poprzez swoje rozmiary istotnie zwiększał niebezpieczeństwo utraty życia pokrzywdzonego, w sytuacji, gdy biegli wyraźnie wskazali, iż gdyby nie udzielenie szybkiej pomocy medycznej ofierze i przeprowadzenie operacji, M. S. (1) mógłby nie przeżyć ataku, a dotychczasowa postawa oskarżonego, Jego karalność, wiedza i rozwój umysłowy wskazują, iż miał świadomość, że zadając cios w brzuch mógł doprowadzić do śmierci ofiary;

Podnosząc tak sformułowane zarzuty pełnomocnik wniósł o:

zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I poprzez zmianę kwalifikacji czynu z ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., na usiłowanie zabójstwa, tj. z art. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 156 § 1 pkt. 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., tj. o to, że M. B. (1) w dniu 10 września 2016 r., około godz. 22:00 na terenie parku przy ul. (...) w Z., woj. (...), będąc uprzednio karany i przed upływem 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyśle przestępstwo podobne, działając umyślnym ewentualnym, usiłował pozbawić życia M. S. (1), w ten sposób, że posiadany przy sobie nożem kuchennym z ostrzem o długości 8 cm zadał mu jedno uderzenie w okolicy jamy brzusznej, powodując obrażenia w postaci rany klutej powłok jamy brzusznej po stronie lewej od linii pośrodkowej przedniej w nadbrzuszu penetrującej do narządów jamy brzusznej z dwumiejscowym uszkodzeniem ściany żołądka i pierwszej pętli jelita czczego stanowiące chorobę realnie zagrażającą życiu mogącą skutkować zgonem z powodu wstrząsu hipowolemicznego z wykrwawienia i septycznego z zapalenia

otrzewnej, do którego skutku nie doszło z uwagi na niezwłoczne udzielenie pokrzywdzonemu pomocy medycznej i stosowne zabiegi operacyjne i wymierzenie oskarżonemu kary 15 lat pozbawienia wolności.

1) w przypadku braku zmiany kwalifikacji czynu opisanego w pkt I wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt **I i III** poprzez, w miejsce orzeczonej kary 8 lat pozbawienia wolności, orzeczenie 10 lat bezwzględnie pozbawienia wolności

2) ewentualnie z ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Odnosnie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego:

Środek odwoławczy wniesiony przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego w żadnym punkcie na uwzględnienie nie zasługuje. Przed odniesieniem się do merytorycznej oceny tego środka, nie sposób jednak nie zauważyć błędów konstrukcyjnych i warsztatowych wniesionej apelacji, a polegających na jednoczesnym postawieniu zarzutu obrazy prawa materialnego (pkt I apelacji) oraz błędu w ustaleniach faktycznych (pkt II). Nie ma potrzeby przytaczania w tym miejscu powszechnie utrwalonych poglądów orzecznictwa i doktryny, że **o obrazie prawa materialnego może być mowa jedynie wtedy, gdy przy bezspornych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych dochodzi do niewłaściwego zastosowania przepisu ustawy karnej (tzw. błąd subsumpcji)**. Wprawdzie autor środka odwoławczego stawiając zarzut obrazy prawa materialnego deklaruje, że ustaleń dokonanych przez Sąd a quo nie kwestionuje – i wylicza je w punkcie I lit. a, b, c, d i e swojej apelacji - jednak w oparciu o nie czyni ustalenie zasadnicze – co do zamiaru, z jakim działał M. B. (1) zadając pokrzywdzonemu cios nożem. **Rodzaj zamiaru, z jakim działa sprawca przestępstwa, należy do sfery ustaleń faktycznych sądu co do strony podmiotowej czynu** (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2007 r., sygn. akt III KK 280/06, LEX nr 231951). Rozpoznając zatem ten niewłaściwie sformułowany zarzut jako de facto zarzut z art. 438 pkt 3 k.p.k., celowym jest połączenie jego omówienia z zarzutem z pkt. II środka odwoławczego, w którym obrońca już wprost argumentuje, że Sąd poczynił błędne ustalenia faktyczne w zakresie motywacyjnego i wolitywnego nastawienia oskarżonego w odniesieniu do skutku, jaki uderzeniem pokrzywdzonego nożem w brzuch chciał on spowodować.

Oczywiście niefortunne jest sformułowanie Sądu I instancji, jakoby M. S. (1) został ugodzony nożem „niejako przez przypadek, pod wpływem impulsu” (str. 9 uzasadnienia wyroku). Wobec treści całej motywacyjnej części wyroku nie ulega jednak wątpliwości, iż użyty przez Sąd zwrot jest tylko semantyczną niezręcznością. Tak z sentencji, jak i z uzasadnienia tego wyroku wynika przecież ponad wszelką wątpliwość, iż Sąd przypisał oskarżonemu działanie z zamiarem bezpośrednim spowodowania skutku w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Najpewniej posługując się określeniem „przypadek”, Sądowi Okręgowemu chodziło o fakt, że pokrzywdzony stał się przypadkową ofiarą agresji M. B. (1), poszukującego wszak dwóch innych mężczyzn, którzy mieli go dzień wcześniej pobić. Taka interpretacja wynika z wcześniejszych rozważań Sądu, kiedy stwierdził on, że sprawca z ofiarą nie znali się wcześniej, a ich spotkanie było przypadkowe (vide str. 7 wyroku), a M. S. (1) stał się „zastępczą” ofiarą M. B. (1) (str. 10).

Również nieudzielenie pokrzywdzonemu pomocy bezpośrednio po zadanych ciosie nożem nie dowodzi, jakoby oskarżony tym zachowaniem udowodnił, że jego zamiarem było doprowadzenie do zgonu zaatakowanego mężczyzny. Do tej kwestii Sąd Okręgowy przekonywująco się odniósł na str. 10 – 11 uzasadnienia wskazując m.in. na okoliczność, że zraniona ofiara nie została pozostawiona sama sobie, ale w towarzystwie wielu znanych jej mężczyzn, którzy takiej pomocy niewątpliwie by jej udzielili, co zresztą miało miejsce.

Jeśli chodzi o rodzaj użytego narzędzia (nóż do obierania ziemniaków o długości 8 cm) oraz fakt, że oskarżony ciosu nie ponowił i niezwłocznie uciekł z miejsca zdarzenia, to powyższe okoliczności Sąd Okręgowy zinterpretował prawidłowo (str. 10 – 11 uzasadnienia), jako przemawiające przeciwko uznaniu, iż intencją M. B. (1) było pozbawienie życia przypadkowego mężczyzny, jakim był M. S. (1). Autor apelacji powyższe okoliczności interpretuje zupełnie odmiennie, co jest oczywiście jego prawem, ale w świetle całokształtu materiału dowodowego i wartości argumentacyjnej

pisemnych motywów wyroku, zarzuty apelacji uznać należy jako wyłącznie polemiczne. Oceny tej nie może zmienić fakt, że rozumieniu prawnym oskarżony miał pełną zdolność rozumienia znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem, choć w pewnym stopniu była ona upośledzona jego stanem nietrzeźwości. Również fakt, że powód uderzenia nożem pokrzywdzonego był banalny, a dla człowieka o prawidłowej osobowości wręcz bulwersujący i niezrozumiały, nie może przesądzać o rodzaju zamiaru, jaki oskarżonemu towarzyszył. Również fakt, że w wyniku jednokrotnego uderzenia nożem, którego parametry nie kwalifikowały jako narzędzia wyjątkowo niebezpiecznego, pokrzywdzony doznał bardzo poważnego obrażenia, które gdyby nie udzielona mu pomoc mogłoby się zakończyć zgonem w wyniku wykrwawienia, nie świadczy automatycznie o tym, że sprawca tego uderzenia działał z zamiarem – choćby ewentualnym – zabójstwa.

Reasumując, okoliczności podniesione w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, którego intencją było podważenie prawidłowości ustalenia faktycznego co zamiaru, jaki towarzyszył działaniu oskarżonego, nie przekonują. Z tego też względu Sąd podzielił ocenę tego zamiaru, której dokonał Sąd I instancji, przez co zastosowaną kwalifikację prawną czynu uznać należało za prawidłową.

Nie zasługuje na uwzględnienie alternatywny wniosek zawarty w apelacji obrońcy o podwyższenie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności do 10 lat, w sytuacji braku zmiany kwalifikacji prawnej czynu. Niezależnie od faktu, że kwestie rażącej niewspółmierności kary nie zostały przez pełnomocnika wyartykułowane ani w zarzutach apelacji, ani w jej uzasadnieniu, to stwierdzić należy, że kara 8 lat pozbawienia wolności za występki zagrożony karą od 1 roku do lat 10, niewątpliwie do łagodnych nie należy, a już na pewno nie do łagodnych w stopniu rażącym – w rozumieniu art. 438 § 4 k.p.k.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego:

Orzeczone sankcje penalne nie są również rażąco niewspółmiernie surowe, a do tego sprowadzają się zarzuty i argumentacja środka odwoławczego wniesionego przez obrońcę M. B. (1). Sąd Apelacyjny w pełni podziela słusność pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w odniesieniu do przyczyn wyjaśniających powody orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz wysokości środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (str. 11 – 13 uzasadnienia). Całkowitą rację ma Sąd I instancji, że okoliczności obciążające oskarżonego znajdowały się w znacznej przewadze, a te łagodzące ograniczały się do deklarowanej skruchy i przyznania się M. B. (1) do przypisanego mu czynu. Wszak oskarżony nie jest sprawcą przypadkowym i wielokrotnie wchodził w konflikt z prawem, zaś obecnego przestępstwa dopuścił się w warunkach tzw. recydywy określonej przepisem art. 64 § 1 k.k. Biorąc pod uwagę powód, a raczej jego całkowity brak, do brutalnego i zaskakującego zadania ciosu nożem przypadkowemu mężczyźnie, nie do zaakceptowania jest teza obrońcy, jakoby kara 8 lat pozbawienia wolności pozostawała w dysproporcji do zawinienia oskarżonego. Stopień tego zawinienia, w okolicznościach popełnionego czynu i cech jego sprawcy, które prawidłowo przyjął Sąd I instancji, jest nieprzeciętnie wysoki. Poziom agresji i lekceważenia podstawowych dóbr, jakimi są życie i zdrowie ludzkie, osiągnął u oskarżonego taki etap, że tylko orzeczone wobec niego długoletnia kara izolacyjna może odnieść swój skutek indywidualny i ogólnoprewencyjny. Przecenia natomiast autor apelacji znaczenie dla wymiaru kary faktu przyznania się oskarżonego do popełnienia przypisanego mu czynu, składanie wyjaśnień i nieutrudnianie postępowania. Dowody wskazujące na winę M. B. (1) były bowiem na tyle jednoznaczne i oczywiste, że linia obrony polegająca na kwestionowaniu tego sprawstwa byłaby pozbawiona racjonalności. Również młody wiek oskarżonego nie jest żadnym powodem do złagodzenia wobec niego kary. Biorąc pod uwagę dotychczasową linię życia oraz bagaż doświadczeń kryminalnych oskarżonego stwierdzić należy, że M. B. (1) w krótkim okresie swojego życia udowodnił nie tylko, że jest osobą głęboko zdemoralizowaną i niepoprawną, ale dla otoczenia wręcz niebezpieczną.

Rację ma obrońca, że orzeczone kwota 50 000 zł zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest dla większości ludzi bardzo znacząca i trudna do osiągnięcia. Zadośćuczynienie jest jednak środkiem kompensacyjnym, który ma wyrazić w pieniądzu rzeczywistą krzywdę, którą poniósł pokrzywdzony przestępstwem. Sąd Apelacyjny zdaje sobie w pełni sprawę, że szanse wyegzekwowania tej kwoty od oskarżonego, skazanego na długotrwałą karę pozbawienia wolności, który ukończył zaledwie gimnazjum i nie posiada żadnego majątku, mogą okazać się tylko iluzoryczne. Nie oznacza to jednak, że z powyższych powodów Sąd powinien słuszne roszczenie poszkodowanego miarkować. Do środków

kompensacyjnych, orzekanych na podstawie art. 46 § 1 k.k., stosuje się przepisy prawa cywilnego, a te jako zasadę przewidują pełne naprawienie szkody chyba, że istnieją ustawowe lub umowne przesłanki odpowiedzialność tę ograniczające, czego w niniejszej sprawie nie ma. Uznać zatem należało, że zasądzona przez Sąd I instancji kwota 50 000 zł zadośćuczynienia odpowiada rzeczywistej krzywdzie, którą w wyniku przestępstwa poniósł M. S. (1). Powody orzeczenia kwoty w tej wysokości przedstawił w pisemnych motywach swojego wyroku Sąd Okręgowy (str. 12 – 14 uzasadnienia) i Sąd Apelacyjny je w pełni podziela. Niezależnie od przewidywanych trudności, jakie pokrzywdzony może napotkać przy egzekucji tej kwoty nie można również pominąć, że orzeczenie w przedmiocie zadośćuczynienia zawiera w sobie również aspekt sprawiedliwościowy, piętnujący czyn przestępny wywołujący szkodę (krzywdę), zatem i z tej przyczyny przewidywane ewentualne problemy związane z windykacją zasądzonego roszczenia są w tym aspekcie irrelevantne.

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za II instancję w oparciu o art. 624 § 1 k.p.k., zaś o wynagrodzeniu obrońcy z urzędu orzekł na podstawie § 17 ust.1 pkt 5 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016, poz. 1714)

Z tych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.